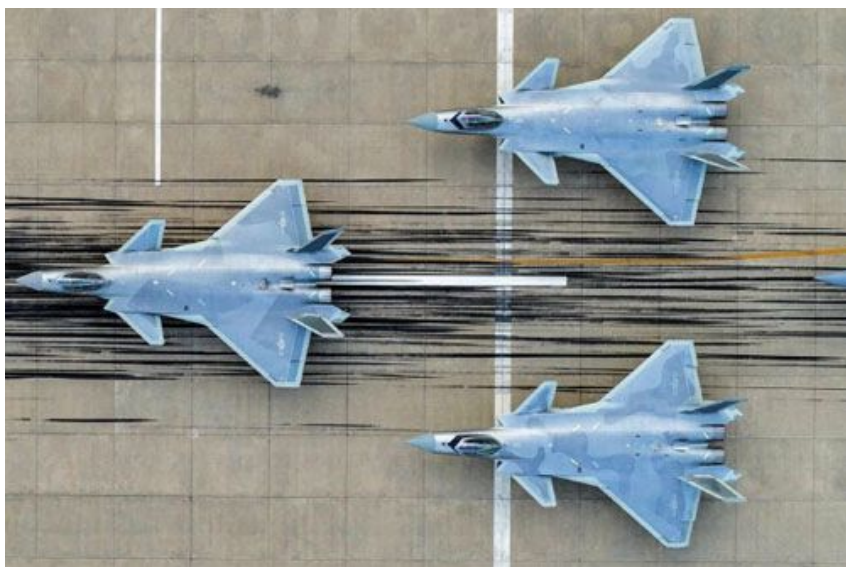


Produkcja seryjna J-20B

#Lotnictwo wojskowe #Pożegnania #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 15 lipca 2020

Generał Zhang Youxia, wiceszef Centralnej Komisji Wojskowej – ciała, które odpowiada w strukturach sił zbrojnych Kraju środka za rozwój nowych systemów uzbrojenia, uczestniczył w ceremonii uruchomienia seryjnej produkcji myśliwca J-20B. Według wychodzącego w Hongkongu dziennika *South China Morning Post*, jego udział w uroczystości, która miała miejsce 8 lipca 2020, jest dowodem znaczenia programu rozwoju tego samolotu, szeroko propagowanego w Chinach jako odpowiednik amerykańskiego myśliwca F-22 Raptor.



Grupa J-20A na pasie startowym /
Zdjęcie: Militarywatch

Gazeta, piórem Defence Reportera – Minnie Chana, powołującego się na rozmówców chińskich, informuje, że masowa fabrykacja nowego wariantu J-20, znanego wcześniej jako J-20A Mocarny Smok (ok. 20 wyprodukowanych egzemplarzy przechodziło próby w locie od 2017), sygnalizuje, że wymagania operacyjne stawiane maszynie zostały spełnione. Minnie Chan podaje przy tym, że J-20B różni się od swoich poprzedników systemem płynnego sterowania wektorem ciągu (w F-22 wektorem ciągu silników sterować można jedynie w płaszczyźnie pionowej). Pismo dodatkowo stwierdza, że nowy wariant J-20, czyli samolot oznaczony literą B, napędza importowany rosyjski silnik turbowentylatorowy Saturn AL-31F M2, a nie chiński WS-15 o większym ciągu, który ma być produkowany przez AVIC (Aviation Industry Corporation of China). Ten ostatni powinien być gotów za rok lub dwa lata.

Według źródeł w Hongkongu, producent J-20B – Chengdu Aviation Corporation dysponuje czterema liniami produkcyjnymi, z których co miesiąc wypuszczany ma być jeden samolot. W wytwórniach złożone miało zostać duże zamówienia na te myśliwce wywalczenia przewagi i panowania w powietrzu.



J-20A Mocarny Smok z zestawem pocisków prezentowanym w komorach uzbrojenia / Zdjęcie: Weibo

Niektórzy eksperci europejscy, śledzący drogę rozwoju J-20, powątpiewają w to, że seryjne J-20B zostaną wyposażone w rosyjskie silniki i sugerują, że otrzymają one w końcu udoskonalone chińskie turbowentylatorowe WS-10C (([Seryjna produkcja silników WS-10](#), 2020-03-01), projektowany dla tego samolotu silnik dużego ciągu – WS-15 jest wyraźnie opóźniony). Wiadomo, że Chiny zamierzały oddać lotnictwu ok. 50 operacyjnych J-20 do końca 2019, ale problemy z silnikami przekreśliły te zamierzenia. Eksperci przypominają, że progowymi walorami myśliwców piątej generacji – a do takich zaliczać się ma J-20 – jest osiągnięcie prędkości naddźwiękowej bez dopalaczy silników, obniżona wykrywalność – *stealth*, super zwrotność osiągnięta także za pomocą sterowania wektorem ciągu silników oraz zintegrowana awionika nowego typu. Poprzednia wersja J-20 w ocenie zachodnich fachowców była jedynie nowoczesnym myśliwcem przechwytyjącym, z racji braku odpowiedniej zwrotności.

Niektóre źródła sugerują, że chiński turbowentylatorowy WS-15 będzie dostępny na liniach montażowych w 2022 i być może wówczas samoloty napędzane obecnie rosyjskimi silnikami otrzymają oznaczenie J-20C.

Powiązane wiadomości

[Produkcja seryjna J-20B \(2020-07-15\)](#)

[Seryjna produkcja silników WS-10 \(2020-03-01\)](#)